

# Funkcjonowanie prawa karnego i fenomen przestępczości w Japonii

*Dagmara Miler<sup>1</sup>*

## Wstęp

Przestępczość w Japonii jako i japoński system prawa karnego stanowi temat nie tylko mało rozpowszechniony pod względem naukowym, ale również wzbudzający sporą dozę powszechnej fascynacji. Zaskakująca i nieco egzotyczna kultura tego kraju oraz mitologizacja przestępczości japońskiej, szczególnie w związku z działalnością legendarnej Yakuzy, powoduje, że temat japońskiego prawa karnego stanowi przyciągający uwagę, owiany nutką tajemniczości, „naukowy kąsek” niezwykle inspirujący do badań i analiz.

Przyczynkiem dla powstania tej pracy była jednak nie tylko fascynacja kulturą japońską jako taką, ale również słowa wybitnego kryminologa, badającego zjawisko przestępczości w Japonii - E.F. Vogla, który stwierdził, że reguła wzrostu przestępczości w miarę wzrostu uprzemysłowienia jest prawdziwa dla wszystkich krajów Ameryki Północnej i Europy, jednak nie jest w żadnym stopniu prawdziwa dla Japonii<sup>2</sup>. Przyczyny występowania tego fenomenu oraz podstawowe zasady funkcjonowania prawa karnego w kraju kwitnącej wiśni stanowiąc będą temat niniejszego opracowania.

## 1. Fenomen wskaźnika przestępczości w Japonii w ujęciu statystycznym

Dla potrzeb naukowych, politycznych i statystycznych Japonia co roku wydaje tzw. Białą księgę przestępczości opracowywaną przez Ministerstwo Sprawiedliwości oraz Instytut Badań i Kształcenia. Dodatkowo wydawane są Księgi Narodowej Agencji Policijnej.<sup>3</sup> Obie publikacje mają na celu ujęcie statystyczne japońskiej przestępczości. Niestety żadne dokumenty wydawane oficjalnie w Japonii nie mogą stanowić podstawy dla obiektywnej oceny zjawiska przestępczości w tym kraju. Oficjalne dane przedstawiane przez japoński rząd oparte są jedynie na przestępczości notowanej tzw. *reported crimes*, czyli o przestępstwa zgłoszone, w których dochodzenie prowadziły organy państwowe. Nie byłoby to zaskakujące, gdyby nie

---

<sup>1</sup> Autorka jest studentką V roku prawa na UJ, działa w Kole Naukowym Prawa Karnego, Kole Naukowym Prawa Konstytucyjnego, Uniwersyteckiej Poradni Prawnej, a jej specjalizacją naukową jest zagadnienie przestępczości zorganizowanej i mediacja w sprawach gospodarczych i handlowych.

<sup>2</sup> E.F. Vogel *Japan as No 1 – Lessons for Africa*. Ch. E. Tuttle Comp, Tokyo 1985 s. 204 [za:] J. Widacki *Przestępczość i wymiar sprawiedliwości karnej w Japonii*, Lublin 1990, s. 13

<sup>3</sup> J. Widacki *Przestępczość i wymiar sprawiedliwości karnej w Japonii*, Lublin 1990, s. 9

fakt, że w związku z niechętnym podejściem Japończyków do zgłaszania przestępstw organom ścigania, praktycznie 50% z nich nie było ujęte w statystykach.

Jedną z największych wartości w kulturze japońskiej jest „zachowanie twarzy”, stąd też niezwykle popularyzacja alternatywnych metod rozwiązywania konfliktów w tym kraju, ale jednocześnie skłonność do utrzymania społecznej harmonii poprzez brak dążenia do wywoływania i utrzymywania konfliktów. Na to podejście nakłada się również fakt, że kultura japońska uznawana jest za tzw. „kulturę wstydu” w odróżnieniu od kultury europejskiej zwanej „kulturą winy”<sup>4</sup>. To nie wina jest czynnikiem warunkującym poczucie osobistej odpowiedzialności sprawcy. Poczucie winy schodzi bowiem na dalszy plan, będąc przykryte kształconą społecznie warstwą wstydu, zasadzoną w kolektywnym postrzeganiu japońskiego społeczeństwa. Japończycy stawiają interes grupy nad interesem indywidualnym przez co uważają, że niewłaściwe postępowanie jest czymś, czego należy wstydzić się przed grupą społeczną, w której przebywa czy wychowuje się człowiek. Konsekwencją tego podejścia jest uznawanie, że zło samo w sobie nie istnieje. Tym, co przesądza o niewłaściwości zachowania jest wiedza grupy o popełnionym czynie. Krytyka ze strony grupy społecznej kreuje kryterium podziału dobra i zła. Temu nurtowi odpowiada też stare japońskie przysłowie mówiące, że osoba po opuszczeniu domu jest zwolniona od wstydu<sup>5</sup>. Silne zakorzenienie kolektywnego postrzegania ładu społecznego ma swoje źródło w podstawach ideologicznych religii, jakie miały wpływ na kształtowanie się kultury Japonii, a więc konfucjanizmu, szintoizmu i buddyzmu. Nie bez znaczenia jest też pielęgnowana przez lata społeczna, polityczna i gospodarcza izolacja kraju na arenie międzynarodowej, odcinająca kraj od wpływów zewnętrznych i pozwalająca na budowanie w hermetycznym społeczeństwie swojego własnego systemu moralno-społecznego. Zgodnie z założeniami każdego z trzech wielkich systemów religijnych interes zbiorowy jest wartością nadrzędną, a zachowanie ładu społecznego jest obowiązkiem każdego z przedstawicieli grupy. Konsekwencją takiego założenia jest uzależnianie skutków popełnienia czynu od zbiorowego potępienia społeczności. Zdarzenia, o których grupa nie wie, są traktowane jako nieistniejące, a w dalszej perspektywie również nieścigane i niekarane.

## 2. Statystyka przestępczości japońskiej

---

<sup>4</sup> R. Benedict *The chrysanthemum and the sword – patterns of Japanese culture*, Boston 1989, [za:] J. Izydorczyk *Kulturowe uwarunkowania stosowania prawa w Japonii*, *Archiwum filozofii prawa i filozofii społecznej* 2012/2, Łódź 2012, s. 79.

<sup>5</sup> J. Izydorczyk *Kulturowe uwarunkowania (...)*, s. 79

Aby rzetelnie przedstawić statystyki japońskiej przestępczości należy skupić się na sposobie prezentowania statystyk w Japonii. Dzieli się tam bowiem dla celów statystycznych przestępstwa umyślne i nieumyślne. Separuje się również przestępstwa popełniane na kanwie przepisów kodeksu karnego oraz na przestępstwa popełniane w związku z obowiązywaniem innych ustaw szczególnych. Po raz kolejny mieć należy na uwadze, że wyliczenia statystyczne dotyczą jedynie przestępstw zgłoszonych (*reported crimes*), które stanowią około 50% całości.<sup>6</sup> Tabela poniżej zestawia statystyki dotyczące wskaźnika przestępczości w Japonii w latach 1973, 1982 i w roku 2013 na tle analogicznych statystyk dotyczących Wielkiej Brytanii, Francji i Polski.

| Kraj            | 1973 r.   | 1982 r.                | 2009 r.                |
|-----------------|-----------|------------------------|------------------------|
| Wielka Brytania | 1 763 000 | 3 088 336              | 4 786 000              |
| Francja         | 1 657 669 | 3 413 682              | 3 521 000              |
| Japonia         | 1 187 936 | 1 527 646 <sup>7</sup> | 1 382 000 <sup>8</sup> |

**Tabela 1** Liczba przestępstw umyślnych zgłoszonych policji

Tendencja wzrostu przestępczości z kolejnymi latami jest widocznie zauważalna. Czasami są to wzrosty bardzo znaczne, w których przejawia się rewolucyjny rozwój gospodarczy. W przypadku Francji, a szczególnie Wielkiej Brytanii, znaczna liczba przestępstw ma związek z ogromną liczbą emigrantów. Aktualnie można jednak mówić o w miarę wyrównanych tendencjach wzrostowych dotyczących przestępczości, której poziom stabilizuje się wraz z rozpowszechnieniem się wysokiej technologii w zwalczaniu przestępczości jak i wielu działaniom w celu poprawy bezpieczeństwa o zasięgu narodowym i ponadnarodowym. Tabela podkreśla jednak fenomen Japonii, która pomimo rozrostu wysokiej technologii jak również formalnym otwarciu się na wpływy zewnętrzne wciąż notuje relatywnie niski statystyczny współczynnik przestępczości. Na kanwie wcześniej dokonywanej analizy, łatwo jest stwierdzić przyczyny tego stanu rzeczy. Pomimo teoretycznego otwarcia się Japonii jako państwa rozwiniętego gospodarczo i ekonomicznie pewne tendencje do unikania ujawniania faktu

<sup>6</sup> J. Widacki *Przestępczość i wymiar (...)*, s. 11-12

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 13

<sup>8</sup> [http://epp.eurostat.ec.europa.eu/statistics\\_explained/index.php?title=File:Crimes\\_recorded\\_by\\_the\\_police,\\_1999-2009\\_\(1\\_000\).png&filetimestamp=20121109145307](http://epp.eurostat.ec.europa.eu/statistics_explained/index.php?title=File:Crimes_recorded_by_the_police,_1999-2009_(1_000).png&filetimestamp=20121109145307), Crimes recorded by the Police 1999-2009, Komisja Europejska Eurostat, dostęp internetowy z dnia 3 marca 2014 r.

przestępstwa w społeczeństwie wciąż zostają żywe. Japończyk nie tylko nie chce korzystać w tym wypadku z prawa, ale nie chce mieć też nic wspólnego z prawem<sup>9</sup>.

### 3. *Honne i Tatemaie* a rola prawa w Japonii

Aby zrozumieć system prawa japońskiego należy przybliżyć dwa kluczowe pojęcia kultury prawnej Japonii tzn. *Honne* i *Tatemaie*, z których to pierwsze oznacza rzecz, pojęcie, odczucie faktycznie istniejące, prawdziwe, a drugie oznacza fasadę, pozór, coś co wypada powiedzieć, ale nie jest prawdziwe, coś co istnieje, ale faktycznie nie jest przestrzegane<sup>10</sup>. We własnej grupie obowiązuje zasada *honne* tzn. prawdziwy, rzeczywisty pogląd danej osoby. Na zewnątrz może wystarczyć pogląd oficjalny, nie kłócący się z żadnym poglądem przyjętym powszechnie. Trudno to wytłumaczyć inaczej, niż jako obronę przed wniknięciem w rzeczywiste procesy myślenia i oceniania, przed ewentualnym odczuwaniem wstydu<sup>11</sup>. Rozróżnienie na *Honne* i *Tatemaie* stanowi kluczowy opis funkcjonowania instytucji prawnych w Japonii.

Rola prawa w kulturze japońskiej jest znacznie ograniczona. Ponieważ w społeczeństwie japońskim widać znaczne przywiązanie do grupy połączone z hierarchizacją społeczeństwa, system prawa stanowi jedynie pomocniczy element kontroli i porządkowania społecznego. Słusznie twierdził L. Leszczyński, że w Japonii, w przeciwieństwie do społeczeństw zachodnich, porządek społeczny jest utrzymywany za pomocą przymusu nie państwowego, lecz grupowego<sup>12</sup>. W związku z tym to społeczeństwo poniekąd wymusza przestrzeganie określonego porządku na jednostce, nie zaś prawo, którego rolę określić można maksymalnie jako subsydiarną. To ta sama grupa pragnie rozwiązać problemy wewnątrz własnych struktur bez udziału organów wymiaru sprawiedliwości, wykluczając ingerencje innych osób w jej sprawy wewnętrzne i upublicznienie zburzenia społecznego ładu. Prawo ma więc znaczenie jedynie fasadowe. W Japonii istnieje wiele znanych powszechnie instytucji prawnych, jednakże są one praktycznie martwe i traktowane są jako *tatemaie* (fasada, dekoracja) jedynie na potrzeby prawa międzynarodowego. Przykładami takich regulacji są: (1) znaczne zawyżenie minimalnego wieku ponoszenia odpowiedzialności karnej do lat dwudziestu, przez co celowo zaniża się statystyki przestępczości, gdyż grupą najliczniej popełniającą przestępstwa są osoby

---

<sup>9</sup> I.C. Kamiński *Słuszność i prawo – szkic prawnoporównawczy*, Kraków 2003, s. 185 [za] J. Izydorczyk *Kulturowe uwarunkowania...*, s. 80

<sup>10</sup> *The honne i the tatemaie* <http://www.economist.com/news/business/21589412-big-business-japan-publicly-supports-abenomics-while-being-privately-wary-honne-and> dostęp internetowy z dnia 4 marca 2013 r.

<sup>11</sup> L. Leszczyński *Guoseishido w japońskiej kulturze prawnej*, Lublin 1996, s. 20

<sup>12</sup> *ibidem*, s. 38

młode<sup>13</sup>, (2) względna łagodność kar dla przestępców popełniających czyny sprzeczne z moralnością<sup>14</sup>, a więc za kazirodztwo, bigamię (zakazaną formalnie) czy prostytutkę i pornografię, (3) osobliwe podejście do samobójstwa, które nie jest uznawane za patologię społeczną, (4) wielorako zaznaczany oportunizm organów postępowania karnego przez stosowanie instytucji *Bizai Shobun*, która w sprawach drobnych pozwala na wystosowanie do pokrzywdzonego przeprosin, upomnienie i instruowanie sprawcy przez policję na przyszłość, (5) charakterystyczna jest również symbioza legalnie działających władz i policji, głównie na szczeblu lokalnym, z przedstawicielami japońskiej przestępczości zorganizowanej (*boryokudan*). Przejawy fasadowości instytucji widać również w (6) instytucji zatrzymania osoby podejrzanej, zgodnie z którą przedłużenie pobytu osadzonego w izolacji mimo ograniczeń wynikających z prawa procesowego, może być w miarę swobodnie omijane. Większość powyższych odmienności w japońskiej kulturze prawnej będą starała się przybliżyć w dalszej części mojej pracy.

#### **4. Koncyliacyjna kultura prawna Japonii a działalność prawników i doktryny**

W związku z dążeniem do unikania użycia oficjalnej drogi rozwiązywania konfliktów, liczebność profesjonalnych prawników jest w Japonii znacznie ograniczona. Populacja sędziów liczy mniej więcej 0,000025 sędziego na osobę, co daje około 3000 sędziów dla ponad 120 000 000 milionowego społeczeństwa, które stale się rozwija. Relatywnie niewielu jest również adwokatów<sup>15</sup>, szanuje się za to mediatorów, których kolebką jest właśnie Japonia. Powszechna skłonność do concyliacji i mediacji prowadzi do traktowania ugody jako jedynego skutecznego sposobu załatwienia spraw, który umożliwia „zachowanie twarzy”. Należy zwrócić również uwagę, że prymat mediacji istniał w kraju kwitnącej wiśni już w okresie *Edo*, kiedy metoda ta stanowiła obowiązkowy sposób rozwiązywania sporów. W okresie rewolucji *Meji* była już środkiem dobrowolnym wciąż jednak uznawanym za jedyny i właściwy<sup>16</sup>. Aktualnie mediacja, nie tylko w Japonii, ale i w kulturze azjatyckiej, jest najbardziej rozpowszechnioną metodą rozwiązywania sporów w każdej dziedzinie – rozpoczynając od spraw natury gospodarczej a kończąc na sprawach karnych czy rodzinnych. Krąg azjatyckiej

---

<sup>13</sup> J. Widacki *Przestępczość i wymiar...*, s. 27.

<sup>14</sup> R. Hirano *The accused and society: some aspects of Japanese criminal law*, w A.T. von Mehren (red.), *Law in Japan- the legal order in a changing society*, Tokyo 1964, s. 274-296 [za:] J. Izydorczyk *Kulturowe uwarunkowania...*, s. 84.

<sup>15</sup> J. Izydorczyk *Hanzai znaczy przestępstwo*, Warszawa 2011, s. 40

<sup>16</sup> L. Leszczyński *Gyoseishido...*, s. 41



zdefiniowana w 1874 roku i pozwala na jawną inwigilację obywatela, mimo że w Japonii gwarantuje się, że dane pozyskane w wyniku takich wizyt są używane tylko przez struktury państwowe do celów badań i statystyk. W trakcie wizyty domownicy wypełniają różnego rodzaju ankiety i odpowiadają na pytania często dość luźno związane z bezpieczeństwem jako takim, w imię którego odwiedziny te są przeprowadzane. Konsekwencją odwiedzania mieszkańców w miejscu ich przebywania przez lata było nie oznaczanie domów i ulic ani numerami ani nazwami<sup>18</sup>. Zgodnie z opinią *J. Izydorczyka* należy wspomnieć, że dla samych Japończyków praktyka ta jest nie tylko oczywista i zasadna, ale jest ponadto czymś moralnie dobrym – „skoro władza dba o nich, oni pomagają władzy”<sup>19</sup>. Tym sposobem Japonia, jawnie inwigilując obywateli, zapewnia sobie poznanie ich środowiska i określonych skłonności również tych natury przestępczej, już w samym ich zarodku. W europejskim kręgu kulturowym takie postępowanie spotyka się z uzasadnionym oporem, ale, jak już wskazywałam wcześniej, konformistyczna kultura japońska widzi ten zwyczaj jako dobry i uzasadniony.

## 7. Prostyucja w Japonii

Problem przestępczości o charakterze obyczajowym ma w Japonii nietypowe korzenie i jest traktowany nieswoiście dla Europejczyków. Korzystanie z towarzystwa i usług kobiet było w kraju kwitnącej wiśni dopuszczalne i w pełni akceptowane społecznie i w kręgach rodzinnych. Dopiero po II wojnie światowej, gdy władze okupacyjne USA przystąpiły do modyfikacji zastanych zwyczajów prawnych i rozpoczęły ingerowanie w znane od wieków zasady, okazało się, że prostytucja w Japonii nie jest traktowana jako patologia społeczna. Dopiero pod naciskiem zewnętrznych (europejskich i amerykańskich) systemów prawnych w 1956 r. prostytucja została zdelegalizowana, a od 1958 r. obowiązują w Japonii przepisy karne dotyczące prostytucji. Zakazana jest jednak nie tyle prostytucja, co zachęcanie do skorzystania z jej usług w miejscach publicznych, sutenerstwo, organizacja i ułatwianie uprawiania nierządu.<sup>20</sup> Bezpośrednio po wejściu w życie nowego prawa część prostytutek odstąpiła od wykonywanego przez siebie zajęcia, jednak dało to efekt krótkotrwały i po niedługim czasie powróciły one do prostytucji jednak na nowych zasadach, świadcząc usługi pod przykrywką lokali rozrywkowych, hoteli, restauracji, łaźni i gabinetów masażu, które działały legalnie, a świadczone przez nich „niejawnie” usługi cieszyły się, pomimo wyraźnych regulacji prawnych, niesłabnącą popularnością. Rząd również aktywnie wspierał „przekwalifikowania się”

---

<sup>18</sup> W.L. Ames *Police and community in Japan*, Berkley-Los Angeles-London 1981, s. 40-41

<sup>19</sup> J. Izydorczyk *Kulturowe uwarunkowania...*, s. 83

<sup>20</sup> Hiroshi Matsubara *Prostitution Tasting Bounds of Culture, Business*, Japan Times, 16 marca 2002 r.

prostytutek i sutenerów, udzielając nawet niskoprocentowanych kredytów dla sutenerów, chcących zmienić branżę<sup>21</sup> Stan taki utrzymuje się nadal. Pod przykrywką legalnej działalności wciąż rozwija się prostytutka, której występowanie w Japonii jest społecznie przyjęte, a policja nie wykazuje gorliwości w jej ściganiu<sup>22</sup>. Społeczeństwo przyzwyczajone jest do legalnej, zorganizowanej prostytutki, a po jej delegalizacji w 1958 roku nadal nie uważa jej za przestępstwo, zaś sankcje ustaw z 1956 i 1958 roku nie mają w tym zakresie sankcji społecznej i moralnej<sup>23</sup>. Zakazy prawne dotyczące prostytutki są więc wyrazem fasadowości prawa i przewagi uwarunkowań kulturowych nad regulacjami prawnymi.

## **8. Relacje rodzic – dziecko a prawo japońskie**

Relacje wewnątrzrodzinne będą przeze mnie analizowane dwupłaszczyznowo. Po pierwsze jako kontakty między narodzonym dzieckiem i jego opiekunem oraz między dziećmi poczętymi a nienarodzonymi w kontekście problemu aborcji.

Podobnie jak prostytutka, aborcja nie jest traktowana przez społeczeństwo japońskie jako problem obyczajowy. Stanowi w zasadzie odprysk podejścia do wychowania dzieci już narodzonych i ich całkowitej zależności wobec opiekunów. Karalność przerywania ciąży w Japonii została wprowadzona do porządku prawnego pod wpływem nacisków prawa zachodniego. Dopiero w 1880 roku pojawiła się bowiem ustawa wprowadzająca karalność aborcji, podczas gdy przed tym rokiem nie tylko nie była ona sankcjonowana, ale stanowiła wyraz społecznej akceptacji dla eugeniki i wolności wyboru matki co do losu dziecka. Japońskie prawo, nawet po wprowadzeniu karalności aborcji, dopuszczało jednak usunięcie ciąży ze względów na przyczyny ekonomiczne i zdrowotne. W związku z brakiem realnej kontroli i limitacji, odnoszącej się do interpretacji tych znamion, aborcja w Japonii jest w zasadzie legalna. Pod wpływem zachodniego systemu wartości, wątpliwości moralne dotyczące aborcji są w Japonii coraz żywsze przez co nie można powiedzieć, że społeczeństwo japońskie pochwała uśmiercanie płodu. Nie mniej jednak, faktem jest również, że w rzeczywistości aborcja dostępna jest w zasadzie na życzenie. Statystyki wskazują jednak, że regularnie liczba aborcji dokonywanych w Japonii zmniejsza się<sup>24</sup> nie ma to jednak związku z obowiązującym

---

<sup>21</sup> J. Izydorczyk *Hanazai znaczy...*, s. 66.

<sup>22</sup> J. Widacki *Przestępczość i wymiar...*, s.91

<sup>23</sup> K. Hoshino *Post-War Law Enforcement: Its Social Impact*, s. 210 [za:] J. Widacki *Przestępczość i wymiar...*, s. 91; tak samo F.

<sup>24</sup> *Historical abortion statistics in Japan* <http://www.johnstonsarchive.net/policy/abortion/ab-japan.html>, dostęp internetowy z dnia 5 maja 2014 r.

prawem a zmianami natury obyczajowo – moralnej pod wpływem zachodnich kampanii społecznych i ustawodawstw innych państw.

| <b>Rok</b> | <b>Liczba odnotowanych aborcji w Japonii</b> |
|------------|--|
| 1958       | 1128231                                      |
| 1968       | 757389                                       |
| 1978       | 618044                                       |
| 1998       | 333220                                       |
| 2011       | 202106                                       |

**Tabela 2** Liczba odnotowanych aborcji w Japonii. Tabela obrazuje znaczny spadek liczby dokonywanych zabiegów.

Dzieci żyjące są natomiast wychowywane w rodzinach ustrukturyzowanych i hierarchicznych. Japończycy uważają, że dzieci są ich własnością i nie tylko powinny być im bezgranicznie posłuszne, ale również traktowane są jako własność rodzica. Z drugiej strony prawa dziecka stawiane są wysoko w hierarchii naczelnych zasad moralnych społeczeństwa. Prymatem wychowania dziecka jest jego wyrastanie w szczęściu i zgodzie, a wybitny teoretyk samurajstwa Yamamoto Ysunemoto stworzył nawet traktat odnośnie zasad wychowania dzieci zgodnie z samurajskim systemem wartości<sup>25</sup>. Miłość i szacunek kultury japońskiej do dzieci wyraża się w trzech świętach obchodzonych w Japonii a poświęconych dzieciom – *Tango-no Sekku* (Dzień chłopców, będący jednocześnie dniem dziecka), *Hinamatsuri* (Święto dziewczynek) oraz *Sichigosan* (Święto trzy, pięć i siedmiolatków). Staranność wychowania japońskiego łączy się jednak nie tylko z umiłowaniem do dzieci jako takich, ale również z traktowaniem potomstwa jako „aktywa” i inwestycji w przyszłość rodzica. Podstawowe zasady japońskiego wychowania to wciąż posłuszeństwo i szacunek do starszych, wymaganych od dzieci bezwzględnie. Rygor wychowawczy widać również w szkołach, gdzie nauczyciele dopuszczają się stosowania kar cielesnych na uczniach. Opublikowany w 2013 roku raport japońskiego Ministerstwa Edukacji ukazał szokujące wnet dane, które skłoniły japońskie władze do prób oficjalnego propagowania idei zaniechania stosowania kar cielesnych, szczególnie, że w Japonii są one nie tylko powszechne, ale powodują poważne uszkodzenia ciała dzieci w związku z dużym nasileniem brutalności przy ich stosowaniu. Wyniki aktualnych badań uznane zostały przez ministra edukacji Japonii Hakubna Shimomrę za „haniebne”<sup>26</sup>. W

<sup>25</sup> Yamamoto Tsunemoto *Hagakure the book of the samurai*, wyd. Warszawa, 2012, s. 14

<sup>26</sup> <http://www.polska-azja.pl/2013/08/11/okolo-67-tysiecy-japonskich-nauczycieli-stosowalo-kary-cielesne/>, dostęp internetowy z dnia 5 marca 2014 r.

związku ze zmianami moralno – obyczajowymi, akceptowany powszechnie zwyczaj kar cielesnych w stosunku do dzieci zdaje się spotykać z jawną krytyką. Naturalnie stosowanie przemocy wobec najmłodszych, jak i wobec każdego człowieka, jest zakazane przez prawo, jednakże w stosunku do dzieci, traktowanych jako własność rodzica, o istniejącej regulacji zapomina się. Co gorsze, prawo karcenia dopuszczalne jest również w szkołach, gdzie spotyka się z szeregiem nadużyć.

### **9. *Bizai Shobun* jako wyraz prawnej skuteczności stosowania wstydu**

Silnie zakorzeniona w procedurze karnej Japonii jest zasada oportunistycznego w ściganiu przestępstw. W wypadkach mniejszej wagi częstokroć odstępuje się od ścigania, przystępując do zastosowania środków mniej opresyjnych. Jednym z nich jest instytucja *Bizai Shobun* (art. 256 japońskiego kodeksu postępowania karnego)<sup>27</sup>, stosowana przez japońską prokuraturę i policję, polegająca na prośbach sprawcy o poprawę i instrukcji postępowania w przyszłości. Osoba wobec której zastosowano tę procedurę musi naprawić szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu, wystosować oficjalne przeprosiny (*Shimatsusho*) z oficjalną obietnicą poprawy. Znaczenie przeprosin w kulturze japońskiej jest ogromne, co ma związek z omawianą wcześniej kulturą wstydu. Dodatkową sankcją przy *Bizai Shobun* jest bowiem informowanie o fakcie popełnienia czynu osób najbliższych sprawcy oraz jego pracodawcy czy nawet osoby, od której wynajmuje on mieszkanie. Przyznanie się do błędu oraz upublicznienie faktu popełnienia przestępstwa jest często dużo bardziej dotkliwą konsekwencją popełnienia przestępstwa niż realne ukaranie<sup>28</sup>.

Kolejnym przejawem oportunistycznego organów ścigania w Japonii jest art. 248 kodeksu postępowania karnego<sup>29</sup>. Biorąc pod uwagę czynniki podmiotowe odnoszące się do sprawcy, okoliczności sprawy, społeczną szkodliwość czynu oraz ewentualną możliwość zadośćuczynienia, prokurator może umorzyć postępowanie. Stanowi to ok. 30% wszystkich spraw prowadzonych przez prokuraturę rocznie, a zdarzało się również, że *Bizai Shobun* zastosowano także wobec sprawców zabójstw. Instytucja ta ma na celu umożliwienie sprawcy pełnej rehabilitacji społecznej, a wobec tego możliwego pełnego powrotu do społeczeństwa.

---

<sup>27</sup> Carl F. Goodman *The rule of law in Japan – a comparative analysis*, The Netherlands 2008, s. 401.

<sup>28</sup> Na podstawie J. Izydorczyk *Kulturowe uwarunkowania...*, s. 85

<sup>29</sup> K.C. Marsh *To charge or not to charge, that is discretion: the problem of prosecutorial discretion in Chile and Japan's solution*, Pacific Rim Law & Policy Journal Association 2006, s. 559

Postępowania quasi – sądowe są nieodłącznym elementem japońskiej kultury prawnej, jako że izolacja sprawcy może mieć w pewnych okolicznościach szkodliwy i niepożądany efekt<sup>30</sup>.

## 10. Tolerowanie oficjalnego działania zorganizowanych grup przestępczych w Japonii

Jednym z pierwszych silnych skojarzeń z japońską kulturą prawną jest fakt istnienia w Japonii prężnie działających zorganizowanych grup przestępczych (*Boryokudan*). Dużo bardziej potocznym, ale i mniej poprawnym określeniem dotyczącym tej problematyki jest termin *Yakuza*, która powinna być rozumiana raczej jako określenie odnoszące się do osób, które działają w japońskich grupach zorganizowanych. Termin *yakuza* odnosi się do skrótu *ya-ku-za* oznaczającego układ kart w jednej z tradycyjnych japońskich gier hazardowych. Istnienie grup zorganizowanych w Japonii sięga okresu Tokugawy a więc pierwszej połowy XVII wieku. Zróżnicowanie członków w kręgu japońskich grup przestępczych jest bardzo znaczne. Rozpoczynając od agresywnych chuliganów, kończąc na członkach honorowych, posługujących się swoistym kodeksem moralnym. Japońskie grupy słyną ze ścisłej organizacji i rozbudowanej wewnętrznej struktury. Wewnątrz grupy dochodzi do przekalkowania organizacji rodzinnej przez zbudowanie relacji dziecko – ojciec między podwładnym i jego bossem. Budowane w taki sposób relacje kreują poczucie przynależności do grupy jak również poczucie bezpieczeństwa i jedności w jej obrębie. Pierwotnie *yakuzie* przyświecały tradycyjne japońskie ideały *giri* (powinności moralnej) i *ninjo* (uczciwości, współczucia). Niestety wraz ze chęcią zdobycia zysku, globalizacją i wzorowaniem się na amerykańskich grupach przestępczych, wspomniany kodeks honorowy traci na znaczeniu, co potwierdza również opinia K.Hoshino<sup>31</sup>.

Japońskim fenomenem jest symbioza grup przestępczych z organami legalnej władzy. *Yakuza* mają swoje biura, organizacje i prowadzone przez siebie instytucje. Ponadto w Japonii istnieje przeświadczenie, że brak ścigania przywódców gangów zapewnia stabilizację wśród grup i zapobiega walkom gangów na ulicach. Najpoważniejsze przestępstwa popełniane przez zorganizowane grupy ścigane są przez organa ścigania z całą gorliwością, jednak na przestępstwa natury podatkowej lub gospodarczej policja stara się „przymykać oko”.

*Yakuza* staje się dla ludzi bez większych perspektyw szansą na wyrwanie się ze swoich środowisk i zarobienie pieniędzy, dlatego też wciąż aktywnie się rozwija, a członków w jej

---

<sup>30</sup> Carl f. Goodman *The rule...*, s. 401

<sup>31</sup> K. Hoshino *The Analysis of Descriptions of Ymaguchi-gumi Members of Organized Criminal Gangs*, Reports of the NRIPS 1973 vol. 14 nr 1.

szeregach nie brakuje. Dodatkowym elementem zachęcającym do uczestnictwa w przestępczości zorganizowanej jest fakt objęcia opieką

### **11. *Nin'i Doko* jako forma samoobciążania się „podejrzanego”**

Niespotykaną w innych systemach prawnych instytucją postępowania karnego w Japonii jest objęcie podejrzanego tzw. śledztwem dobrowolnym. Procedurę taką stosuje się, gdy organ procesowy nie jest w stanie zebrać odpowiedniej ilości materiałów pozwalających nawet na aresztowanie przedprocesowe znane japońskiemu kodeksowi postępowania karnego. Nie istnieje więc dostatecznie przekonujące podejrzenie popełnienia przestępstwa przez daną osobę, mimo pewnego prawdopodobieństwa jej udziału w przestępstwie. Fenomenem *Nin'i Doko* jest dobrowolna zgoda osoby podejrzewanej na współpracę, co w rezultacie prowadzić może do samoobciążania się<sup>32</sup>. Do osoby takiej organ procesowy wysyła prośbę o wzięcie udziału w przesłuchaniu (*Nin-l Shutto*) lub dobrowolne stawiennictwo na komisariacie (*Shokomu Shitsumon*). Niebezpieczeństwo związane z wyrażeniem zgody na taką współpracę polega na tym, że w momencie braku woli dalszej współpracy w trakcie trwania przesłuchania, osoba przesłuchiwana nie może opuścić pokoju przesłuchań *Torishirebe Junin Gimu*<sup>33</sup>. Zdecydowanie więc o podjęciu współpracy z organami procesowymi stanowić może wyraz zaskakującej chęci współpracy osoby podejrzanej na swoją niekorzyść, jak również skończyć się przesłuchiowaniem mimo braku woli jego kontynuowania, a w konsekwencji również stosowaniem aresztu przedprocesowego

Decydowanie się na taką współpracę jest przejawem konformistycznej i uległej natury społeczeństwa japońskiego wobec władzy i wymiaru sprawiedliwości, który traktowany jest z szacunkiem i uznaniem. W społeczeństwie japońskim, nie tylko odnośnie instytucji prawa karnego, zauważalny jest znaczny dystans między władzą a obywatelem, co tłumaczy podejmowaną przez obywateli współpracę nawet na swoją wyraźną niekorzyść.

### **12. Prawo japońskie z perspektywy *honne* i *tatema*e – podsumowanie**

W mojej pracy starałam się wykazać, że sprawność obowiązywania instytucji prawnych nie jest jedynie kwestią formalnego istnienia regulacji prawnych. Równie istotna jak istnienie spisanych regulacji jest warstwa kulturowa, która nakłada się na przepisy prawa. Częstość ta warstwa kulturowa jest tak gęsta, że istniejący formalnie zapis przestaje mieć jakiegokolwiek

---

<sup>32</sup> P. Wiliński *Recenzja książki Jacka Izydorczyka „Hanzai znaczy przestępstwo”*, Prokuratura i Prawo 11-12 2009, s. 133

<sup>33</sup> J. Izydorczyk *Kulturowe uwarunkowania...*, s. 88

praktyczne znaczenie w rzeczywistości. Charakterystyczność japońskiej kultury i systemu prawnego zdaje się potwierdzać założoną wcześniej hipotezę. To kultura decyduje o tym, które z praw będą akceptowane społecznie. Jeśli obyczaj danej społeczności nie pozwoli na zaaprobowanie danej regulacji, to pomimo istnienia formalnego aktu, społeczność ta uzna przepis za nieistniejący w praktyce. Podejście takie stanowi odzwierciedlenie omawianych w pracy japońskich zasad *honne* i *tatemaie*. Japońska pisana kultura prawna jest więc niczym innym jak klasycznym *tatemaie*.